

# Olamonola & Madmike, Strach

M&#322;ody cz&#322;owieku widz&#281; w twoich oczach strach,  
Co si&#281; sta&#322;o? Czemu znowu stoisz tutaj ca&#322;kiem sam?  
mo&#380;e powiesz mi na ucho kto Ci zada&#322; tyle ran,  
podejd&#378; bli&#380;ej nie pozwol&#281;, zeby&#347; ju&#380; si&#281;  
Strach. Stoisz teraz ze mn&#261; u mi&#322;o&#347;ci bram,  
Strach. Boisz si&#281; zapuka&#263;, mi&#281;dzy nami tak strach,  
Ja Ci&#281; prosz&#281; o kredyt zaufania,  
Tyle samo mi&#322;o&#347;ci mam do wzi&#281;cia co do dania  
Strach. Stoisz teraz ze mn&#261; u mi&#322;o&#347;ci bram,  
Strach. Boisz si&#281; zapuka&#263;, mi&#281;dzy nami tak strach,  
Ja Ci&#281; prosz&#281; o kredyt zaufania,  
Tyle samo mi&#322;o&#347;ci mam do wzi&#281;cia co do dania  
A&#380; tu nagle wtem,  
Przychodzi jak cie&#324;, s&#322;oneczny dzie&#324;,  
Niepewno&#347;&#263; straszna jak koszmary sen,  
Ogarnia tak mnie, ogarnia wci&#261;&#380; mnie  
Ogarnia gdy o Niej my&#347;l&#281;, &#380;e nie wiem  
Czy w prawo czy w lewo,  
Nie wiem czy to mono czy to stereo,  
Komu ufa&#263; selekcje czy adapterom,  
Rozs&#261;dkowi, emocjom, czy ludzkim &#347;cierwom,  
Czy wierzeniom, &#380;e czasy si&#281; zmieni&#261;,  
&#379;e my&#347;li dojrzej&#261;, ze ludzie cos wiedz&#261;  
Ale nie powiedz&#261;, ze zmieni si&#281; &#347;wiat..  
Oby to nie trwa&#322;o przez kilka lat.  
Strach. Stoisz teraz ze mn&#261; u mi&#322;o&#347;ci bram,  
Strach. Boisz si&#281; zapuka&#263;, mi&#281;dzy nami tak strach,  
Ja Ci&#281; prosz&#281; o kredyt zaufania,  
Tyle samo mi&#322;o&#347;ci mam do wzi&#281;cia co do dania  
Szatan zarz&#261;dzi&#322; niepok&#380;oj  
Mi&#281;dzy kobiet&#261; a m&#281;&#380;szczyzn&#261;  
Zaimponuj mi dzi&#347; bracie swoj&#261; duchow&#261;t&#281;&#380;  
Udowodnij mi, jak g&#322;&#281;boko myl&#281; si&#281;,  
Zabierz mnie st&#261;d, we&#378; mnie za r&#281;ke!  
strach, zniknie mi&#281;dzy nami, tak strach  
padnie na kolana przed nami, tak strach  
nie ma szans,bo to co mi&#281;dzy nami,  
mo&#380;e by&#263; w najlepszym &#347;wietle  
najpi&#281;kniejszym jakie znamy,  
Strach. Stoisz teraz ze mn&#261; u mi&#322;o&#347;ci bram,  
Strach. Boisz si&#281; zapuka&#263;, mi&#281;dzy nami tak strach,  
Ja Ci&#281; prosz&#281; o kredyt zaufania,  
Tyle samo mi&#322;o&#347;ci mam do wzi&#281;cia co do dania  
M&#380;wi&#281; &quot;to nie to&quot;, leczl my&#347;l&#281; ze tak,  
Chcia&#322;bym porozmawia&#263;,ale i nie wiem jak,  
MoZe telefon czy to b&#281;dzie nie tak,  
Prosz&#281; podaj mi znak, nie albo tak,bo...  
Chc&#281; ko&#324;ca czekania, ko&#324;ca narzekania,  
Strach racjonalne mysli znow mi zas&#322;ania  
By&#263; wolnym zabrania,  
Mam uczucia po&#322;owiczne, niekrystaliczne,  
Dzi&#347; nic nie jest pi&#281;kne,  
Brudne i m&#281;tne...  
Daj znac ukl&#281;kn&#281;, wyci&#261;gnij r&#281;ke  
Wypowiedz zakl&#281;cie, przerwij t&#261;m&#281;ke,  
Przerwij bo p&#281;kne,znikn&#281;, uciekn&#281;  
Daj znac ukl&#281;kn&#281;, wypowiedz zakl&#281;cie...  
Wi&#281;c nie st&#380;j w miejscu, bo nie b&#281;dzie wi&#281;cej szans,  
To co czujesz, to zes&#322;a&#322; tak na Ciebie Pan  
W zamy&#347;leniu, w samotnej pustce b&#281;dziesz trwa&#263;,  
Poprowadz&#281; ci&#281;, ja droge znam, ja mam dobry plan  
Jezeli to co czujesz do mnie ka&#380;e ci si&#281; zastanawiac  
Ile bierzesz a ile jestes w stanie dac,  
Jesli patrzysz na mnie jak na bilans zyskow i strat,

Nie szukaj mi&#322;o&#347;ci to niebezpieczny stan,  
Strach. Stoisz teraz ze mn&#261; u mi&#322;o&#347;ci bram,  
Strach. Boisz si&#281; zapuka&#263;, mi&#281;dzy nami tak strach,  
Ja Ci&#281; prosz&#281; o kredyt zaufania,  
Tyle samo mi&#322;o&#347;ci mam do wzi&#281;cia co do dania  
Strach. Stoisz teraz ze mn&#261; u mi&#322;o&#347;ci bram,  
Strach. Boisz si&#281; zapuka&#263;, mi&#281;dzy nami tak strach,  
Ja Ci&#281; prosz&#281; o kredyt zaufania,  
Tyle samo mi&#322;o&#347;ci mam do wzi&#281;cia co do dania